

**Protokół nr VI/2024
z sesji Rady Powiatu w Ostródzie
z dnia 14 października 2024 r.**

Obrady rozpoczęto o godz. 12¹⁰, zakończono o godz. 15⁰⁵.

W sesji uczestniczyło 20 radnych, zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu Pan Waldemar Gazda otworzył VI sesję Rady Powiatu w Ostródzie VII kadencji, zwołaną w trybie art. 15 ust. 7 ustawy o samorządzie powiatowym, na wniosek grupy radnych, który stanowi załącznik nr 2 do protokołu. Na podstawie listy obecności stwierdził quorum, przy którym może obradować i podejmować prawomocne uchwały Rada Powiatu.

Następnie powitał Pana Rafała Dąbrowskiego Burmistrza Ostródy, Pana Cezarego Wawrzyńskiego Zastępcę Burmistrza, radnych miejskich, Pana Jacka Dudzina Prezesa Szpitala oraz pozostałych zebranych.

Po czym poinformował, że zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych (tzw. RODO) oraz ustawy o samorządzie powiatowym, obrady Rady Powiatu są rejestrowane za pomocą urządzeń rejestrujących i nagrywających obraz i dźwięk i są transmitowane w Internecie. A szczegółowe informacje dotyczące przetwarzania danych osobowych ze względu na uczestnictwo w nagrywanych i transmitowanych posiedzeniach Rady Powiatu, zawarte zostały w klauzuli informacyjnej, umieszczonej na drzwiach wejściowych do sali posiedzeń.

Na sekretarza obrad Przewodniczący powołał radnego Piotra Kołodziejskiego. Następnie z okazji Dnia Edukacji Narodowej złożył wszystkim pracownikom systemu edukacji życzenia i podziękował za trud włożony w nauczanie dzieci i młodzieży. Kolejno spytał radnych czy mają uwagi do porządku obrad.

Radny Kołodziejski poprosił, aby Przewodniczący odczytał imiona i nazwiska osób, którzy wnioskowali o zwołanie sesji, ponieważ stwierdził, że istotnym jest kto się pod tym wnioskiem podpisał. Następnie zawniósł, aby obrady toczyły się w dwóch formułach: jawnej i tajnej, gdyż w tej drugiej chciałby zadać pytania związane z sytuacją finansową szpitala w zakresie roszczeń finansowych wynikających z błędów medycznych. Stwierdził, że odpowiedzi na zadane przez niego pytania w tym zakresie mogłyby naruszać dane chronione.

Przewodniczący, odnosząc się do wniosku radnego Kołodziejskiego, wyjaśnił że w związku z tym, że jest to sesja zwoływana na wniosek grupy radnych, to wnioskodawcy muszą wyrazić zgodę na ewentualną zmianę porządku obrad lub formuły tych obrad. Następnie odczytał treść wniosku o zwołanie sesji wraz imionami i nazwiskami radnych, którzy się pod nim podpisali. Po czym zapytał wnioskodawców czy wyrażają zgodę na zmianę porządku obrad i poprosił o wyrażenie stanowiska w sprawie wniosku radnego Kołodziejskiego.

Radna Szczurowska, w imieniu wnioskodawców, poinformowała że grupa radnych wnioskujących o zwołanie sesji musi ustalić stanowisko w przedmiotowej sprawie.

Przewodniczący, nawiązując do wypowiedzi radnej Szczurowskiej, ogłosił pięciominutową przerwę.

Po czym wznowił obrady i poprosił wnioskodawców o przedstawienie stanowiska w sprawie wniosku radnego Kołodziejskiego.

Radna Szczurowska, w imieniu wnioskodawców, poinformowała że nie wyrażają zgody na zmianę zaproponowaną przez radnego Kołodziejskiego.

Więcej uwag do porządku nie zgłoszono i brzmiał on następująco:

1. Otwarcie nadzwyczajnej sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Omówienie sytuacji „Szpitala w Ostródzie” S.A. w związku z komunikatem Zarządu Spółki z dnia 8 października 2024 r. dot. zawieszenia z dniem 1 listopada br. Oddziału Neonatologicznego oraz części położniczej Oddziału Ginekologiczno-Położniczego Szpitala w Ostródzie.
4. Zakończenie obrad.

Kolejnym punktem porządku obrad było omówienie sytuacji „Szpitala w Ostródzie” S.A. w związku z komunikatem Zarządu Spółki z dnia 8 października 2024 r. dot. zawieszenia z dniem 1 listopada br. Oddziału Neonatologicznego oraz części położniczej Oddziału Ginekologiczno-Położniczego Szpitala w Ostródzie.

Pan Jacek Dudzin Prezes Szpitala w Ostródzie S.A. przedstawił prezentację dotyczącą propozycji zmian organizacyjnych mających na celu restrukturyzację przychodów i kosztów Szpitala w Ostródzie S.A., która stanowi załącznik nr 3 do protokołu. Wyjaśnił, że prezentacja ta w części została już przedstawiona podczas spotkania, które zostało zorganizowane w Starostwie w dniu 26 sierpnia br. i w którym uczestniczyli m.in. radni, zarząd szpitala oraz Dyrektor NFZ w Olsztynie, który przedstawił kierunki reformy dotyczącej szpitali w Polsce, która ma być w niedługim czasie wprowadzana, pewne prognozy demograficzne, trendy oraz rekomendacje w tym zakresie. Dodał, że dla części radnych, którzy uczestniczyli w spotkaniu będzie to powtórzenie materiału. Następnie przypomniał, że na ww. spotkaniu Dyrektor NFZ poinformował, że do 2050 roku należy się spodziewać stałego zmniejszania liczby porodów w całym kraju. Stąd też padła taka rekomendacja ze strony Dyrektora NFZ dotycząca ograniczania ilości oddziałów położniczych w naszym województwie. Dodał, że trend ten dotyczy także całego kraju. Przepisy prawa, które są w tej chwili procedowane skupiają się efektywnym zarządzaniu szpitala poprzez restrukturyzację i konsolidację szpitali i nie dotyczy to tylko oddziałów położniczych, które są największym wyznacznikiem, ale również innych oddziałów. Wyjaśnił, że propozycja Ministerstwa Zdrowia uwzględniająca kryterium geograficzne, dotyczące odległości między szpitalami, w których prowadzone są oddziały położnicze oraz kryterium dotyczące liczby porodów w danym roku, przewiduje pozostawienie sześciu oddziałów położniczych na terenie województwa Warmińsko-Mazurskiego: jeden w Elblągu, trzy w Olsztynie, w Działdowie i Ełku. Dodał, że zostaje jeszcze część północno-wschodnia i tu najprawdopodobniej oddział położniczy pozostanie jeszcze w Giżycku i Iławie. Dodał, że bolączką Szpitala w Ostródzie jest także jego położenie blisko Olsztyna oraz dobre z nim skomunikowanie. Wyjaśnił, że oddział ginekologiczno - położniczy od 2022 roku przynosi znaczące straty, przy jednocześnie bardzo dużym wzroście kosztów, przede wszystkim osobowych. Stąd też malejąca liczba porodów i zabiegów ginekologicznych powoduje, że oddział ten przynosi spółce duże obciążenie finansowe. Dodał, że koszty osobowe w szpitalach powiatowych stanowią w strukturze kosztów ok. 70%-90% wszystkich kosztów funkcjonowania szpitali. Wyjaśnił, że podobna sytuacja jest także w strukturze kosztów oddziału neonatologicznego. Następnie poinformował, że w szpitalu bardzo dobrze funkcjonuje oddział chirurgii urazowo-ortopedycznej, oddział chirurgii ogólnej oraz całkiem dobrze oddział laryngologii. Wyjaśnił, że propozycje, które proponuje się zrealizować w szpitalu polegają na zamianie oddziału ginekologiczno-położniczego w oddział ginekologiczny i hospitalizacje tak zwane planowe. Dodał, że z w związku z tym,

że w przestrzeni publicznej i medialnej krąży informacja o likwidacji także oddziału ginekologicznego, poinformował, że chce, aby medialne to również wybrzmiało, że oddział ginekologiczny pracuje i będzie pracował cały czas w niezmiętej formie, natomiast zawieszenie dotyczy oddziału położniczego i neonatologicznego. Wyjaśnił, że oddział ginekologiczny w listopadzie pracuje na dotychczasowych warunkach, a od 1 grudnia byłby to oddział ginekologiczny i hospitalizacja planowa. Wyjaśnił, że w miejsce oddziału neonatologicznego powstałby oddział urologiczny – chirurgia jednego dnia. Po czym dodał, że Dyrektor NFZ w Olsztynie pozytywnie zaopiniował tę propozycję, no ale oczywiście jest ona uzależniona od środków finansowych jakie NFZ otrzyma do dyspozycji na 2025 rok. Dodał, że z Dyrektorem NFZ były również prowadzone rozmowy na temat oddziału otolaryngologicznego, na którym miałby powstać pododdział o profilu otolaryngologii dziecięcej. Wyjaśnił, że te zabiegi są już wykonywane przez szpital, ale nie uregulowana jest kwestia rozliczania zabiegów dotyczących dzieci, które są wyżej wyceniane, co pozwoliłoby na odnotowanie wzrostu dochodów na tym oddziale. Wyjaśnił, że zgodnie z wymogami na oddziale tym musi być dwóch lekarzy, z jednym już jest podpisana umowa, natomiast z drugim prowadzone są rozmowy i wszystko jest na dobrej drodze, ale warunek jest taki, że szpital musi dostać kontrakt z NFZ i oczywiście jest to uzależnione od tego czy NFZ otrzyma na 2025 rok odpowiednie środki finansowe, żeby mieć zabezpieczenie w płatnościach. Odnosząc się natomiast do kwestii kadrowych w związku z planowanymi zmianami poinformował, że podczas spotkania z pracownikami oddziału ginekologiczno-położniczego, w którym uczestniczył również Pan Starosta, padły zapewnienia, że nie będzie żadnych zwolnień pracowników i osoby te będą dalej pracowały na oddziale ginekologicznym lub na innych oddziałach. Następnie wyjaśnił, że koszty funkcjonowania oddziału neonatologicznego oraz oddziału ginekologiczno-położniczego za osiem miesięcy wynoszą 5,3 mln zł, zaś strata 2,2 mln zł. Po czym dodał, że koszt jednego porodu w Szpitalu w Ostródzie opiewa na kwotę 22 397 zł, zaś średni przychód z porodu, który jest wyceniany przez NFZ jest na poziomie 9 900 zł, co oznacza, że szpital do świadczenia takich usług dokłada ok. 13 000 zł. Poinformował, że procesy restrukturyzacyjne w naszym województwie miały już miejsce w 2020 roku i generalnie dotyczą porodówek, ale będą również dotyczyły także i innych oddziałów, gdyż założenia są takie, aby zarządzanie środkami publicznymi odbywało się w sposób optymalny i zgodny z regułami ekonomii. Stąd też pojawia się problem dla zarządzających szpitalami czy dotować i utrzymywać taki szpital z dotychczasową strukturą, przekazując odpowiednie środki na pokrycie start szpitala czy go restrukturyzować czy nie wprowadzać żadnych zmian, co w konsekwencji doprowadzi do utraty płynności finansowej szpitala i być może jego zamknięcia. Dodał, że po to zorganizował w sierpniu br. spotkanie, gdyż chciał radnym zasygnalizować, w jak trudnej sytuacji finansowej znajduje się szpital i że problem ten narasta. Wyjaśnił, że problemy finansowe szpitali powiatowych w całej Polsce mają także związek z ustawą, która weszła w 2022 roku i zobligowała szpitale do wypłaty określonych świadczeń pielęgniarkom, położnym oraz pozostałemu personelowi, a nie zabezpieczała odpowiednich środków finansowych na ten cel, przez co szpitale musiały pokryć podwyżki z własnych środków, generując stary, których nikt nie pokrył. Następnie wyraził zdanie, że na dłuższą metę szpitale nie mogą tak funkcjonować, więc pewnie z tego powodu powstał pomysł Ministerstwa Zdrowia, aby przymierzyć się do restrukturyzacji szpitali. Wyjaśnił, że w ustawie mówi się o konsolidacji szpitali i podziale świadczeniami między szpitale, aby w odpowiedni sposób wykorzystać potencjał kadrowy i lokalowy. Dodał, że NFZ płaci szpitalom za wykonane świadczenia, a nie za utrzymanie szpitala w gotowości. Poinformował, że szpital w Ostródzie jest szpitalem ostrym i musi spełniać określone wymogi ustawowe dotyczące zabezpieczenia medycznego, w zakresie ilości pielęgniarek i lekarzy na poszczególnych oddziałach, czyli szpital zobowiązany jest utrzymywania medyków w pełnej gotowości, nawet w przypadku braku porodów, co wiąże się z ponoszeniem wysokich kosztów osobowych.

Następnie głos zabrał Pan Rafał Dąbrowski Burmistrz Ostródy, który wyraził zdanie, że zabrakło dyskusji z okolicznymi samorządami na temat sytuacji finansowej szpitala i zmian, które planuje się wprowadzić w związku z tą sytuacją. Dodał, że żałuje, że nie były wzięte pod uwagę głosy innych samorządów, gdyż jako miasto Ostróda byłoby skłonni do rozmów na temat ewentualnej partycypacji w kosztach jakie przynosi oddział położniczy i neonatologiczny. Stwierdził, że należy się zastanowić czy zadania realizowane przez samorząd nastawione są na przynoszenie zysku i czy nie można dotować części zadań, które byłyby społecznie korzystne. Dodał, że chciałby, aby kwestia ta była również dyskutowana z samorządem miejskim. Stwierdził, że większość młodych ostródzianek rodzi poza Ostródą i warto by było się zastanowić dlaczego tak się dzieje. Dodał, że rynek usług położniczych jest w dużej mierze rynkiem konkurencyjnym, w którym można sprawić, żeby poród w ostródzkim szpitalu nie był koniecznością, a decyzją pierwszego wyboru. Po czym stwierdził, że być może zabrakło działań w tym zakresie, które poprawiłyby statystyki. Dodał, że jako samorząd miejski chcieliby się włączyć w te działania, dlatego też rozpoczęli prace nad wdrożeniem projektu polegającego na wręczaniu paczek dzieciom urodzonym w Ostródzie, ale komunikat dotyczący zawieszenia pracy części położniczej oddziału ginekologiczno-położniczego spowodował, że temat trochę upadł. Dodał, że zabrakło dyskusji i komunikacji w tej sprawie. Następnie wyraził zdanie, że pozostają jeszcze kwestie medyczne, znieczulenia zewnątrzoponowe i inne kwestie, którymi oddział położniczy w szpitalu nie dysponuje i ich nie przeprowadza. Dodał, że można by było wprowadzić te elementy, przez co szpital stałby się konkurencyjny. Stwierdził także, że należałoby wsłuchać się w głosy osób pracujących w szpitalu, które miały, z tego co się udało Burmistrzowi dowiedzieć, sporo pomysłów na rozwój ostródzkiej porodówki. Następnie odnosząc się do wydanego komunikatu, wyraził zdanie, że z jego perspektywy oraz mieszkańców Ostródy zabrakło w tej decyzji dyskusji na temat tego jak ten proces przeprowadzić. Stwierdził, że można to było zrobić zupełnie inaczej, przeprowadzając proces konsultacyjny, okres przejściowy, w trakcie którego mogłyby zostać podjęte działania naprawcze. Kończąc wypowiedź poinformował, że jako samorząd miejski są gotowi do podjęcia rozmów w sprawie ewentualnej partycypacji w części straty jaką generuje ostródzka porodówka.

Prezes Szpitala, nawiązując do wypowiedzi Burmistrza Ostródy, wyjaśnił, że w ostródzkim szpitalu są też inne oddziały, które nie są rentowne i nikt nie mówi, że będzie likwidował OIOM, który nie jest dochodowy czy internę, która z założenia jest nierentowna. Dodał, że szpital to bardzo ważna i odpowiedzialna misja, a przedstawiane propozycje zmian w świadczeniu usług, mają na celu utrzymanie płynności finansowej szpitala. Wyjaśnił, że jest Prezesem Spółki i odpowiada za nią oraz że na bieżąco przekazuje informacje na temat sytuacji finansowej szpitala Radzie Nadzorczej oraz Panu Staroście, a decyzje jakie podejmowane są w tym zakresie poprzedzone są analizami. Dodał, że jeśli dojdzie do likwidacji oddziału położniczego, to w ostródzkim szpitalu będą zestawy położnicze, porodowe i neonatologiczne na wypadek zaistnienia sytuacji, w której poród będzie musiał być przyjęty w ostródzkim szpitalu. Następnie odnosząc się do kwestii porodów mieszkanki Ostródy w innych placówkach, poinformował że pacjentki decydują się na poród w placówkach o wyższej referencyjności, stąd też głównie wybierają Olsztyn, z uwagi na pełne zabezpieczenie położnicze, gdzie dostępny jest również oddział patologii ciąży. Odnosząc się do kwestii partycypowania w kosztach utrzymania przedmiotowych oddziałów zapytał czy przy malejącej z roku na rok ilości porodów samorząd miejski będzie chciał współfinansować takie oddziały i przez ile lat, wiedząc że do 2050 roku należy spodziewać się utrzymania trendu spadkowego w zakresie ilości porodów. Przypomniał, że na spotkaniu w dniu 26 sierpnia br. Dyrektor NFZ przedstawił prognozę dotyczącą ilości porodów i wyraźnie zaznaczył, że należy się spodziewać spadku urodzeń. Dodał, że prognozy te stały się pewnym punktem wyjścia

do rozważań o podjęciu decyzji o zawieszeniu Oddziału Neonatologicznego oraz części położniczej Oddziału Ginekologiczno-Położniczego Szpitala w Ostródzie.

Radna Szczurowska, zwracając się do Prezesa Szpitala, zapytała kiedy podjął decyzję o zawieszeniu oddziałów, bo komunikat był ogłoszony 8 października br., a 3 października br. odbyła się sesja, podczas której nikt z Zarządu nie poinformował o planowanym zawieszeniu pracy oddziałów. Stwierdziła, że radni zostali postawieni przed faktem dokonanym, stąd też wystąpiono o zwołanie sesji w przedmiotowej sprawie. Wyraziła również zdanie, że zabrakło w tej sprawie dyskusji i jasnego przekazu mieszkańcom z wyprzedzeniem. Następnie, odnosząc się do spotkania, które miało miejsce 26 sierpnia br. z Dyrektorem NFZ i na którym była poruszana także kwestia ustawy o sieci szpitali, zapytała czy szpital w Ostródzie zgłaszał uwagi do projektu tej ustawy.

Prezes Szpitala, odnosząc się do wypowiedzi radnej Szczurowskiej, poinformował że decyzja, która została podjęta poprzedzona była wcześniejszymi spotkaniami w tej sprawie z Radą Nadzorczą, personelem medycznym oraz Panem Starostą, podczas których sygnalizowano, że może dojść do takiej sytuacji, że trzeba będzie podjąć decyzję o zawieszeniu oddziałów. Dodał, że Rada Nadzorcza była informowana o sytuacji finansowej i rozmowy, w którym kierunku pójść były już wcześniej prowadzone, także decyzje podjęte w tej sprawie są efektem wspólnych ustaleń i przemyśleń oraz mają na celu poprawę sytuacji finansowej spółki. Następnie odnosząc się do projektu ustawy o sieci szpitali, poinformował że Szpital w Ostródzie zgłosił uwagi w tym zakresie do Ministerstwa Zdrowia, z tymże w projekcie tym nie ma wzmianki o spółkach kapitałowych jaką jest Szpital w Ostródzie. Dodał, że zapisy w przedmiotowej ustawie dotyczą SP ZOZ, czyli jednostek organizacyjnych będących w strukturach poszczególnych samorządów. Następnie wyjaśnił, że dostał odpowiedź na zgłaszane uwagi, z której wynikało, że faktycznie w projekcie ustawy pominięte zostały szpitale, w których 100% udziałów mają samorzady i dodał, że będą rekomendacje, aby i takie szpitale objęte były tymi procesami restrukturyzacyjnymi oraz wsparciem finansowym. Dodał, że w projekcie ustawy są także zapisy, które mówią, że jeśli szpital będzie wykazywał stratę netto w danym roku obrachunkowym to będzie zobligowany do przeprowadzenia procesów naprawczych, restrukturyzacyjnych. Wyjaśnił, że szpitale będą zmuszone do przedstawiania pewnych koncepcji zmian, aby doprowadzić do poprawy sytuacji finansowej szpitali. Następnie poinformował, że w jego ocenie podczas spotkania w dniu 26 sierpnia br. nad wyraz wybrzmiało jakie zmiany planuje się wprowadzić w Szpitalu w Ostródzie. Dodał, że po to zaprosił na te spotkanie Dyrektora NFZ, gdyż jest on orędownikiem tych zmian i rekomenduje wprowadzanie zmian w strukturach szpitali. Ponadto wyjaśnił, że po spotkaniu wraz z Panią Małgorzatą Zalewską Dyrektor ds. pielęgniarstwa byli przez cały czas do dyspozycji radnych.

Radna Dziubińska stwierdziła, że przykre jest to, że nasze zdrowie i bezpieczeństwo zależą od ekonomii. Następnie, zwracając się do Prezesa Szpitala, zapytała czy planowany zysk pochodzący z utworzenia oddziału urologii i otolaryngologii oraz ewentualne wsparcie powiatu oraz miasta Ostródy nie pokryłoby straty jaką przynosi oddział położniczy. Następnie zapytała Prezesa Szpitala czy wie ile mieszkańek powiatu ostródzkiego rodzi poza Szpitalem w Ostródzie i czemu tak się dzieje oraz czy próbował wprowadzić jakiś program naprawczy czy jakąś koncepcję, aby tych porodów było więcej, co pozwoliłoby na utrzymanie oddziału położniczego.

Prezes Szpitala, odnosząc się do wypowiedzi radnej Dziubińskiej, poinformował że nie ma wiedzy na temat ilości mieszkańek, które rodzą poza Ostródą. Wyjaśnił, że wiedzę w tym zakresie posiada NFZ, który ma możliwość filtrowania danych w zakresie adresu zamieszkania i miejsca porodu. Następnie poinformował, że jako Prezes Szpitala nie ma takich możliwości, aby wprowadzać jakiś program, który nakłaniałaby do porodów w Szpitalu w Ostródzie, gdyż nie wolno takich rzeczy robić.

Następnie wyraził zdanie, że w jego ocenie warunki jakie zapewnia kobietom Szpital w Ostródzie są bardzo dobre i trudno powiedzieć dlaczego kobiety wybierają generalnie olsztyńskie szpitale. Dodał, że być może wynika to z tego, że chcą mieć pełne zabezpieczenie medyczne.

Radny Prusinowski stwierdził, że malejąca liczba urodzeń w Szpitalu w Ostródzie nie wynika z tego, że jest on zły, tylko z faktu, że zwalnia się wysokiej klasy specjalistów, bo to za nimi, a nie za szpitalem podążają pacjentki. Po czym zapytał czy były podjęte jakieś działania, aby te pacjentki chciały rodzić w Ostródzie. Następnie odnosząc się do wypowiedzi Prezesa Szpitala dotyczącej dobrego skomunikowania Ostródy z Olsztynem, stwierdził że akcja porodowa może trwać kilkanaście godzin, a czasami są to minuty i rzeczywiście z Ostródy do Olsztyna to jest raptem pół godziny, ale z innych miejscowości położonych na terenie powiatu czas dojazdu do Olsztyna ulega jednak wydłużeniu.

Prezes Szpitala, odpowiadając rademu Prusinowskiemu, wyjaśnił że szpital będzie posiadał zabezpieczenie w postaci pakietów porodowych i jeżeli zaistnieją sytuacje newralgiczne, zagrażające życiu, to takie porody będą się w szpitalu odbywały.

Radny Zabłocki poinformował, że uczestniczył w spotkaniu, które miało miejsce 26 sierpnia br. z Dyrektorem NFZ i jest zaskoczony decyzją jaka została podjęta w sprawie szpitala, gdyż jako radny oraz członek Komisji Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia nic o tym nie wiedział.

Prezes Szpitala, odpowiadając radnemu Zabłockiemu, wyjaśnił że na spotkaniu, które odbyło się w sierpniu br. zostały przedstawione propozycje zmian, które planuje się wprowadzić w szpitalu. Dodał, że jest do dyspozycji radnych, ale od czasu tego spotkania żadnego odzewu z ich strony nie było w tej sprawie, a przedmiotowa sesja jest pierwszym takim spotkaniem po tym czasie. Dodał także, że za każdym razem, jak tylko był zapraszany na Komisję Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia to przedstawiał informację na temat sytuacji finansowej szpitala, bo to nie jest żadna wiedza tajemna i chętnie podzieli się tym co dzieje się w szpitalu. Następnie wyraził zdanie, że kobiety w ciąży mają określone terminy porodów i w jego opinii termin wydania komunikatu w dniu 8 października br. trafił do opinii publicznej z odpowiednim wyprzedzeniem.

Radny Waszczyszyn, wyraził zdanie, że współczuje Prezesowi, bo to nie on o wszystkim decyduje, tylko również Zarząd Powiatu. Po czym stwierdził, że przedstawicielem trzymającym interesy szpitala powiatowego jest Pan Starosta. Następnie poinformował, że szpital od lat boryka się z problemami, które w jego ocenie związane są m.in. ze zmianami osób na stanowisku Prezesa Szpitala, zmianą składu Rady Nadzorczej, zwolnieniami lekarzy specjalistów oraz kierowców karetek. Stwierdził, że nie ma się co dziwić, że pacjenci idą za tymi lekarzami, bo nic nie zrobiono w tym celu, aby ich zatrzymać. Stwierdził także, że to oddział zakaźny podczas pandemii uratował sytuację finansową szpitala. Następnie wyraził zdanie, że Pan Starosta o wszystkim doskonale wiedział, we wszystkim uczestniczył i jest współodpowiedzialny za to, że szpital ten funkcjonuje tak, a nie inaczej. Po czym stwierdził, że ofiarą tej całej sytuacji jest Prezes Szpitala, gdyż w pewnym sensie podlega pod Pana Starostę, który decydował o wielu rzeczach.

Prezes Szpitala, odnosząc się do wypowiedzi radnego Waszczyszyna, wyjaśnił że to on jako Prezes odpowiada za szpital i ponosi za niego pełną odpowiedzialność i nie uchyla się od tego. Następnie odnosząc się do pracy ginekologów i położników poinformował, że najlepszym rozwiązaniem byłoby, gdyby chcieli oni pracować w Poradni K. Dodał, że wielokrotnie prowadzone były w tej sprawie rozmowy, jednak bezskutecznie. Wyjaśnił, że lekarze, którzy pracują w Poradni K, a nie pracują z kolei na oddziale w szpitalu, to najgorszy z możliwych układ, ale niestety tak to funkcjonuje.

Po czym dodał, że bardzo trudne jest pozyskanie lekarzy do Poradni K i już od dłuższego czasu o to zabiegają. Następnie odnosząc się do czasów pandemii potwierdził, że w tamtym czasie rzeczywiście szpital osiągał zyski i był to efekt ciężkiej pracy przede wszystkim medyków. Wyraził zdanie, że oddział zakaźny jest jednym z lepszych oddziałów w północnej Polsce, dlatego też został wybrany jako ten, który pierwszy stanął do walki z koronawirusem. Dodał, że finansowanie w tamtym czasie było zupełnie inne, albowiem środki były przyznawane nie za wykonane procedury, tylko za utrzymanie szpitala w pełnej gotowości. Stąd też udało się w tamtym czasie wiele zrobić w szpitalu dzięki otrzymanym środkom. Następnie nawiązując do lekarzy specjalistów pracujących w szpitalu poinformował, że szpital ma bardzo dobrych ortopedów, chirurgów, co znajduje odzwierciedlenie w wynikach finansowych usług świadczonych w tym zakresie. Dodał, że dowodzi to temu, że zabiegi w tym zakresie są wykonywane w dużych ilościach i na bardzo dobrym poziomie. Po czym wyraził nadzieję, że sytuacja ta nie ulegnie zmianie, albowiem lekarze kuszeni są propozycjami z różnych stron przez dyrektorów szpitali, którzy podkupują sobie specjalistów z różnych dziedzin, gdyż brakuje ich na rynku. Stwierdził także, że warunki lokalowe, jak i płacowe proponowane lekarzom są na tyle atrakcyjne, że generalnie nie chcą oni odchodzić.

Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu zapytała czy funkcjonująca przy oddziale położniczym bezpłatna szkoła rodzenia również będzie zamykana oraz ile osób straci pracę i czy zaplanowano odprawy, a jeśli tak to jaka będzie łączna wysokość wypłaconych odpraw.

Prezes Szpitala poinformował, że jak już wcześniej wspomniał nie będzie żadnych zwolnień, gdyż cały personel, pielęgniarki i położne otrzymały propozycję pracy. Wyjaśnił, że oddział ginekologiczny będzie dalej funkcjonował, przy czym będzie on wsparty oddziałem urologicznym, gdyż jest ogromne zapotrzebowanie na usługi w tym zakresie. Natomiast jeśli chodzi o szkołę rodzenia wyjaśnił, że nadal pozostaje ona do dyspozycji kobiet. Po czym wyraził zdanie, że chciałby, aby Poradnia K funkcjonowała w jeszcze większym zakresie i żeby przyjmowało w niej więcej lekarzy niż obecnie.

Radna Legucka zapytała jaka jest gwarancja, że pacjentki powiatu ostródzkiego będą przyjęte np. w Szpitalu w Łławie oraz że szpital ten podpisze kontrakt z NFZ jeśli liczba urodzeń również nie przekracza tam 400.

Prezes Szpitala wyjaśnił, że to nie jest tak, że Szpital w Ostródzie będzie przekierowywał pacjentki do Łławy, gdyż to one same decydują o tym, w której placówce chcą rodzić. Wyjaśnił, że Szpital w Łławie ma podpisany kontrakt z NFZ i być może po reorganizacji Szpitala w Ostródzie tych porodów w Łławie może być na granicy 400 urodzeń. Jednak w ocenie Prezesa to nie z tego kryterium oddział miałby zostać w tym szpitalu, ale z uwagi na kryterium geograficzne, gdyż uznał, że na flance zachodniej naszego województwa szpital z takim oddziałem powinien się znaleźć. Dodał, że były już prowadzone przez Dyrektora Szpitala w Łławie w tej sprawie rozmowy z Wicewojewodą oraz Dyrektorem NFZ, podczas których padły deklaracje, że w Łławie pozostanie oddział ginekologiczno-położniczy.

Radny Kołodziejski wyraził zdanie, że podczas sesji w dniu 3 października br. zabierał głos wraz z radnym Dzielińskim w sprawie sytuacji szpitala i zaskoczony jest, że wtedy nie było żadnego zainteresowania w tym temacie, a teraz nagle zrobiła się z tego afera jak wyszedł komunikat o zawieszeniu oddziałów w szpitalu. Następnie poinformował, że w Internecie znalazł sprawozdanie finansowe szpitala za 2023 rok i stwierdził, że dokument ten powinien być obligatoryjnie i obowiązkowo przedstawiany radnym. Poinformował, że z dokumentu tego wynika, że szpital ma ponad 7 mln zł straty za ten rok i 4 mln zł z lat wcześniejszych oraz 13 mln zł zobowiązań wymagalnych z tego roku. Po czym zwracając się do Prezesa zapytał jak wygląda sytuacja z regulowaniem

tych zobowiązań wymagalnych. Dodał, że są jeszcze wydatki związane z roszczeniami pacjentów za błędy medyczne, o których chciał rozmawiać w części tajnej przedmiotowej sesji i stwierdził, że radni zapewne nie uzyskają informacji w tej kwestii, w związku z jawną częścią sesji. Następnie stwierdził, że w protokołach z posiedzeń Zarządu nie ma informacji, że zatwierdza on sprawozdanie finansowe szpitala. Po czym zapytał czy to poprzedni czy obecny Zarząd zatwierdzał przedmiotowy dokument, bo wnioskodawcą sesji byli m.in. członkowie obecnego Zarządu, więc wynika z tego, że Zarząd nie wie co się dzieje w szpitalu. Następnie zapytał o opóźnienia w wypłacie wynagrodzeń pracownikom Szpitala. Kolejno odnosząc się do zawieszenia pracy części położniczej Oddziału Ginekologiczno-Położniczego, zwracając się do Pana Starosty, zapytał kiedy ostatnio rozmawiał z ordynatorem tego oddziału. Na zakończenie stwierdził, że nie zna członków rady nadzorczej, ale zastanawia się jaki ma sens powoływanie do rady nadzorczej Burmistrza Nidzicy czy Burmistrza Lidzbarka.

Radna Szczurowska, nawiązując do wypowiedzi radnego Kołodziejskiego, poinformowała że chciałaby dalej się zajmować oddziałem ginekologiczno-położniczym. Wyjaśniła, że wnioskodawcy nie wyrazili zgody na rozszerzenie porządku obrad o inne zagadanie dotyczącego szpitala, a radny Kołodziejski pyta o kwestie niezwiązane z tematem sesji.

Prezes Szpitala, nawiązując do wypowiedzi radnego Kołodziejskiego dotyczącej roszczeń pacjentów z tytułu błędów medycznych, wyjaśnił że na chwilę obecną nie jest przygotowany, aby udzielić w tym zakresie odpowiedzi. Dodał, że od czasu kiedy jest Prezesem było kilka takich przypadków i najczęściej kończyły się one ugodą, gdzie wykorzystywana była polisa ubezpieczeniowa, która zabezpieczała wysokość roszczeń. Następnie poinformował, że w latach 2022-2023 szpitale powiatowe w Polsce znalazły się w trudnej sytuacji finansowej, która wynikała z wejścia w życie aktu prawnego dotyczącego kształtowania wynagrodzeń pielęgniarek i położnych oraz zawodów pokrewnych, gdzie nie zabezpieczono wystarczających środków finansowych na ten cel. Dodał, że wszystkie szpitale notowały gigantyczne starty, które uzależnione były też od wielkości szpitala. Poinformował, że problem ten został zgłoszony ówczesnemu Wojewodzie i sytuacja lekko się poprawiła, ale nie na tyle, żeby pokrywać wszystkie zobowiązania. Następnie odnosząc się do opóźnienia w wypłacie wynagrodzeń pracownikom szpitala, wyjaśnił że sytuacja ta miała miejsce pierwszy raz w dziejach szpitala, na którą miał wpływ termin uregulowania płatności przez NFZ. Dodał, że jak tylko środki wpłynęły w dniu 4 października br. to wszystkie zobowiązania zostały uregulowane. Następnie wyjaśnił, że aby uniknąć takich sytuacji w przyszłości, planuje dokonać zmian w regulaminie polegających na zmianie terminu wypłaty wynagrodzeń, tak aby dopasować go terminów rozliczeń z NFZ.

Dyrektor ds. pielęgniarstwa, poinformowała że szpital ma wykwalifikowaną kadrę, jeśli chodzi o pion położniczy i jako reprezentantka grupy zawodowej pielęgniarek i położnych podtrzymuje deklarację, która padała też na wcześniejszych spotkaniach z pracownikami, że żadna z pań położnych nie starci pracy.

Radna Szczurowska zapytała dlaczego dopiero w dniu dzisiejszym odbyło się spotkanie z pielęgniarkami i położnymi.

Dyrektor ds. pielęgniarstwa wyjaśniła, że spotkania z pielęgniarkami i położnymi odbywały się cyklicznie i te dzisiejsze jest kolejnym i zostało zorganizowane na prośbę pań położnych.

Radny Kołodziejski, zwracając się do Przewodniczącego Rady, poinformował że udzielił on głosu radnej Szczurowskiej, a Pan Starosta nie udzielił mu odpowiedzi na zadane wcześniej przez niego pytania tj. „dlaczego nie przekazał podczas sesji ani w żaden inny sposób radnym informacji o wyniku szpitala?” i „czym się kierował

powołując do rady nadzorczej swoich kolegów samorządowców z innych gmin?” Następnie poinformował, że obecnie w Radzie Nadzorczej Szpitala zasiadają cztery osoby i zapytał kiedy ostatnio rada nadzorcza miała posiedzenie i kiedy odbędzie się kolejne.

Przewodniczący Rady, zwracając się do radnego Kołodziejskiego, poprosił aby trzymał się tematu sesji. Po czym wyjaśnił, że może udzielić głosu Panu Staroście, ale nie może zmusić go do udzielenia odpowiedzi.

Radny Kołodziejski stwierdził, że Pan Starosta ma obowiązek odpowiadać na pytania radnych, a jeśli tego nie robi to Przewodniczący powinien zareagować.

Przewodniczący Rady poinformował, że jeśli Pan Starosta będzie chciał zabrać głos to na pewno o niego poprosi.

Prezes Szpitala, nawiązując do wypowiedzi radnego Kołodziejskiego dotyczącej rady nadzorczej, sprostował informację podaną przez radnego i wyjaśnił, że obecnie Rada Nadzorcza Szpitala liczy trzy osoby i zasiadają w niej Pan Józef Dziki, Pan Leszek Rochowicz (obecny na sesji) oraz Pan Maciej Sitarek.

Radny Purzycki, nawiązując do wydanego przez Prezesa Szpitala komunikatu, stwierdził że zabrakło w tej sprawie informacji i właśnie ta polityka informacyjna jest nieadekwatna do wagi sprawy. Dodał, że w jego ocenie władarze miast i gmin z terenu powiatu również powinni być poinformowani o sytuacji Szpitala i ewentualnych decyzjach jakie są podejmowane w tym zakresie, ale nie przez wydany komunikat, tylko może poprzez spotkanie lub konferencję prasową.

Radny Kołodziejski poinformował, że szokuje go, że radni kierują swoje pytania jedynie do Prezesa Szpitala oraz dziwi, że nikt z radnych oprócz niego i radnego Waszczyszyna nie kieruje zapytania do Pana Starosty o jego politykę informacyjną.

Radny Portka, zwracając się do Prezesa Szpitala, zapytał czy istnieje jeszcze jakaś możliwość, aby odroczyć wprowadzane zmiany.

Radna Szczurowska, zwracając się do Prezesa Szpitala, zapytała czy nie mógł poczekać z wydaniem komunikatu o zawieszeniu części oddziału ginekologiczno-położniczego i podjąć najpierw dyskusję publiczną z samorządami w zakresie dalszych losów porodówki oraz poczekać aż ukaże się nowa ustawa dotycząca szpitali oraz przepisy wykonawcze do niej. Na zakończenie zapytała kiedy Prezes poinformował Dyrektora NFZ o zawieszeniu przedmiotowego oddziału, bo jak umawiała Burmistrza Ostródy na spotkanie, to uzyskała informację w NFZ, że są zaskoczeni podjętą przez szpital decyzją.

Prezes Szpitala, odnosząc się do wypowiedzi radnej Szczurowskiej, stwierdził że nie sądzi, aby NFZ był zaskoczony tą decyzją, gdyż były prowadzone rozmowy z Dyrektorem NFZ w tym zakresie, zresztą był on także obecny na spotkaniu w dniu 26 sierpnia br., na którym jasno wybrzmiało jakie kierunki powinien przyjąć niejeden szpital w naszym województwie. Dodał, że komunikat wydany w dniu 8 października br. został udostępniony na stronie szpitala i przekazany do mediów oraz odpowiednich służb w tym m.in. do Wojewody oraz Dyrektora NFZ. Odnosząc się natomiast do wypowiedzi radnego Portki w sprawie możliwości ewentualnego odroczenia wprowadzanych zmian, stwierdził że kierunek, który został obrany jest słuszny, gdyż jako Prezes woli zaproponować inne świadczenia usług medycznych, które w dłuższym horyzoncie czasu są stabilne i pewne, aniżeli utrzymywać w stanie takiego zawieszenia oddział położniczy i neonatologiczny, nie mając żadnej gwarancji, że będzie on dalej funkcjonował tak jak powinien, gdyż będzie on dalej generował straty, bo trzeba będzie zatrudniać odpowiednią ilość lekarzy i pielęgniarek, którzy mają określone oczekiwania płacowe, których nie spełnienie spowoduje, że personel ten odejdzie do innych szpitali, a efekt tego będzie taki, że trzeba będzie zawieszać

oddziały, następnie zwolnić Prezesa, który odejdzie, ale problem zostanie. Stwierdził, że niestety tak funkcjonuje rynek usług medycznych, gdyż jest za mało lekarzy jak i służby medycznej na rynku. Następnie nawiązując do projektu ustawy dotyczącej szpitali wyjaśnił, że pojawia się w nim zapis zmuszający szpitale, które będą wykazywały straty netto, do wdrażania procesów restrukturyzacyjnych, które będą uzgadniane z NFZ oraz Ministerstwem Zdrowia. Ponadto szpitale mają dostać dofinansowanie w postaci 10-letniego kredytu, który będzie finansowany przez BGK i umarzany w 1/10 po każdym roku, pod warunkiem wprowadzania procesów restrukturyzacyjnych. Dodał, że ustawa ta nie uwzględnia spółek, ale rzekomo one także mają być objęte zakresem tych działań. Stąd też stwierdził, że szpitale będą musiały niestety podejmować trudne decyzje.

Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu, zwracając się do Prezesa Szpitala, poprosiła aby uspokoił społeczeństwo i wyjaśnił czy zostanie udzielona pomoc kobiecie w ciąży w sytuacji nagłej kiedy nie będzie w stanie dojechać do innej placówki i trafi do Szpitala w Ostródzie.

Prezes Szpitala wyjaśnił, że w szpitalu będą pakiety porodowe i neonatologiczne, które pozwolą na przyjęcie porodu, bo jak stwierdził nie wyobraża sobie takiej sytuacji, w której kobieta trafi do szpitala i nie zostanie jej udzielona pomoc. Wyjaśnił, że na takie scenariusze Szpital w Ostródzie będzie przygotowany i pomoc w tym zakresie będzie udzielana.

Radny Kołodziejski stwierdził, że nie padła jasna deklaracja czy to co się zadziało jest jeszcze odwracalne. Po czym dodał, że to pytanie powinno być skierowane do właściciela szpitala, bo zdaniem radnego za wszystkie decyzje, opóźnienia, zaniechania odpowiada Pan Starosta wraz z Zarządem Powiatu. Dlatego też zasugerował, żeby do porządku kolejnej sesji wprowadzić punkt dotyczący informacji o sytuacji finansowej Szpitala, aby radni mogli w odpowiednim czasie zareagować, żeby nie doszło to takiej sytuacji jak teraz, że debatują „nad rozlanym mlekiem”.

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, że temat dotyczący sytuacji finansowej szpitala został ujęty w planie pracy komisji stałych, w związku z tym radni będą mieli możliwość zapoznania się z informacjami w tym zakresie.

Prezes Szpitala wyjaśnił, że chętnie udzieli radnym wszelkich informacji odnośnie szpitala i poprosił, aby sprecyzowali oni swoje oczekiwania w tym zakresie, aby mógł udzielić odpowiedzi na wszystkie pytania. Następnie odnosząc się do zaproponowanych rozwiązań wyjaśnił, że jako Prezes spółki jest odpowiedzialny za nią i szuka rozwiązań najbardziej optymalnych dla spółki, które rokują na przyszłość i dają możliwość poprawienia sytuacji finansowej szpitala. Dlatego też stwierdził, że przedstawiana propozycja jest właściwa i uwzględnia obecną sytuację i zapowiadane zmiany w funkcjonowaniu szpitali. Dodał, że proponuje zmianę, która jest może najmniej bolesna dla szpitala i daje jakąś perspektywę na polepszenie sytuacji finansowej. Następnie wyjaśnił, że jedynym płatnikiem szpitala jest NFZ i jeśli wyceny procedur będą na zbyt niskim poziomie to szpitale powiatowe dalej będą borykały się z problemami finansowymi, na które składa się także utrzymywanie tego typu oddziałów, które generują straty. Dodał, że przez dwadzieścia lat był w samorządzie miejskim i wie z jakimi problemami borykają się samorzady, dlatego też ma wątpliwość czy zasadnym byłoby przeznaczanie z samorządu środków na szpital, który co roku będzie miał ten sam problem finansowy. Dlatego też szukał innych rozwiązań, aby wyeliminować tego typu sytuacje.

Radny Zabłocki stwierdził, że Przewodniczący Rady powinien poinformować radnych, że wpłynął taki wniosek o zwołanie sesji, bo on też by się pod nim podpisał. Następnie zaproponował, aby w sprawie szpitala zwrócić się o pomoc do Pana Gustawa Marka

Brzezina Senatora RP, Pana Stanisława Gorczycy Posła na Sejm RP oraz Pani Katarzyny Królak Posłanki na Sejm RP.

Radna Szczurowska, zwracając się do Prezesa Szpitala, zapytała czy nie cofnie on swojej decyzji i czy uważa, że jest ona najlepsza dla szpitala na tym etapie.

Prezes Szpitala, odnosząc się do wypowiedzi radnej Szczurowskiej, wyjaśnił że jest to najbardziej optymalna decyzja. Następnie poinformował, że ma także plany dotyczące utworzenia innego zupełnie nowego oddziału, bardziej dochodowego, co pozwoli na zdecydowane polepszenie sytuacji finansowej, ale jak na razie nie może zdradzić szczegółów tych ustaleń, gdyż jest w tej chwili na etapie rozmów m.in. z Dyrektorem NFZ i lekarzami.

Radny Zabłocki, w imieniu Klubu PIS, zwrócił się Przewodniczącemu Rady z wnioskiem o wyrażenie zgody na zabranie głosu przez Pana Stanisława Orzechowskiego.

Przewodniczący Rady, odnosząc się do wniosku radnego Zabłockiego, poinformował, że nie było wcześniej takiego zgłoszenia o chęci zabrania głosu podczas sesji. Po czym udzielił głosu Panu Orzechowskiemu.

Pan Stanisław Orzechowski stwierdził, że dane, które zostały przedstawione przez Prezesa Szpitala, w jego ocenie, jako osoby posiadającej wykształcenie kierunkowe w zakresie ochrony zdrowia oraz zarządzania w ochronie zdrowia są niewłaściwe i niejako sfalszowane, jeśli chodzi o funkcjonowanie oddziału ginekologiczno-położniczego. Stwierdził, że każdy oddział się bilansuje jedynie wtedy kiedy udziela świadczeń, a jeśli oddział nie udzielał świadczeń, bo był szpitalem jednoimiennym to nie mógł się bilansować i dawać dodatniego wyniku finansowego.

W trakcie wypowiedzi Pana Stanisława Orzechowskiego, Pan Wicestarosta złożył wniosek formalny o zakończenie dyskusji w tym temacie.

Przewodniczący poddał pod głosowanie przedmiotowy wniosek. Z uwagi na brak możliwości przeprowadzenia głosowania za pomocą konsoli elektronicznego urządzenia do liczenia głosów, zwrócił się do sekretarza obrad radnego Piotra Kołodziejewskiego o przeliczenie głosów.

Podczas głosowania na sali obecnych było 19 radnych.

Rada 16 głosami „za”, przy 3 głosach „przeciw” poparła wniosek zgłoszony przez Pana Wicestarostę.

Imienny wykaz głosowania radnych w sprawie wniosku o zakończenie dyskusji stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Wobec wyczerpania porządku obrad, Przewodniczący zamknął VI sesję Rady Powiatu w Ostródzie VII kadencji.

*Protokołowała:
Karolina Świątek*

Przewodniczący
Rady Powiatu

Waldemar Gazda